

ALKOHOL W ŻYCIU MŁODZIEŻY

Zaproponowany przez organizatorów konferencji tytuł poniższego referatu "Alkohol w życiu młodzieży" wydał mi się interesujący. We wszystkich niemal badaniach prowadzonych zarówno w latach 60-tych, 70-tych jak i 80-tych znajdujemy potwierdzenie, że alkohol w życiu młodzieży szkół średnich jest po prostu obecny. Wiek 15 lat jest na ogół okresem, kiedy odsetki młodych ludzi rzadziej lub częściej używających alkoholu przekraczają 50%. W ostatnich latach obserwujemy tendencję do jeszcze większego upowszechniania się używania alkoholu w grupie młodzieży w tej kategorii wiekowej. Wszędzie również wyraźna jest zasada zwiększania się liczby młodych konsumentów alkoholu wraz z wiekiem.

Zarówno normy prawne jak i normy obyczajowe wyraźnie formułują zakaz używania napójów alkoholowych dla osób, które nie przekroczyły 18-tego roku życia (Zieliński, 1990). Dodatkowym elementem, który ma istotny wpływ na sposób dyskusowania i badania kwestii używania alkoholu przez młodzież, jest wciąż obecna wyraźna nuta moralizatorska. Sądzę, że dwa wymienione wyżej czynniki powodują, że problem picia wśród młodzieży jest definiowany jako jakiegokolwiek używanie alkoholu przed ukończeniem osiemnastego roku życia. W badaniach prowadzonych na grupach dorosłych konsumentów alkoholu na ogół analizuje się wzory picia, wydziela się rozmaite kategorie konsumentów w zależności od wielkości spożycia, definiuje się grupy ryzyka itd. Badania epidemiologiczne prowadzone wśród młodzieży zwykle są konkludowane stwierdzeniami, że jakiś procent młodzieży używa alkoholu i niemal zawsze stwierdzenia takie brzmią alarmistycznie.

Nie mam jasnego poglądu czy to jest źle czy dobrze, że młodzież przed ukończeniem osiemnastego roku życia eksperymentuje z alkoholem. Niezależnie od tego jaka jest odpowiedź na to pytanie faktem jest, że używanie alkoholu jest zachowaniem obecnym w życiu większości młodych ludzi, którzy przekroczyli 15-ty rok życia. Wiadomo również, że proporcje młodzieży używającej alkoholu w ostatnich trzech latach rosną szczególnie

dynamicznie (A. Frączek, 1992, B. Wolniewicz, 1992). Istotnym czynnikiem wywołującym taką tendencję są dynamiczne zmiany na rynku alkoholowym. Zmiany te charakteryzuje znaczne zwiększenie zarówno fizycznej jak i ekonomicznej dostępności alkoholu. Nie bez znaczenia wydaje się również to, że wciąż przecież obowiązujące przepisy "Ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi" są od kilku lat praktycznie nieegzekwowalne. Jeśli chodzi o przepisy które szczególnie miały chronić młodzież to wiadomo, że właściwie martwy jest przepis zabraniający sprzedaży alkoholu osobom, które nie ukończyły 18-tego roku życia, jak również przepisy regulujące odległość punktów sprzedaży alkoholu od różnych instytucji publicznych, między innymi od szkół. Bardzo istotna zmiana nastąpiła w popularności wśród zarówno dorosłych jak i młodych konsumentów piwa (Sierosławski 1992).

Od dłuższego czasu jesteśmy świadkami dyskusji, czy piwo zawierające tak niewielki procent alkoholu w ogóle powinno być traktowane jak alkohol. Czy i jak ta z dużą częstotliwością obecna w mass mediach dyskusja wpłynęła na sposób postrzegania tego napoju alkoholowego przez młodzież, jak również dorosłe społeczeństwo, jeszcze nie wiemy. Jest to interesujący problem, który powinien być rozwikłany w planowanych na najbliższą przyszłość badaniach.

Jest rzeczą oczywistą, że planując badania na najbliższe lata musimy najpierw mieć rozeznanie w badaniach, które wcześniej w danej dziedzinie były prowadzone. Celem tego opracowania jest dokonanie przeglądu obszarów, które badania dotyczące używania alkoholu przez młodzież były już wcześniej opisywane jak również wskazanie tych obszarów, które z różnych powodów nie doczekały się jeszcze opisu.

Planowany program badań ma mieć charakter użyteczny. Jak rozumiem organizatorom konferencji chodzi o wypracowanie takich programów badawczych, które będą mogły stać się podstawą przyszłych oddziaływań prewencyjnych.

W porównaniu z badaniami których celem jest opis i analiza konsekwencji wychowywania się młodzieży w rodzinach alkoholowych, zagadnienie używania alkoholu przez samą młodzież jest raczej rzadko i na ogół powierzchownie opisywane. Wiąże się to zapewne z mocno zakorzenioną u nas tradycją patrzenia na problemy alkoholowe z wąskiej perspektywy alkoholizmu. Pamiętam, że kiedy w 1986 roku na konferencji alkoholowej w

Wiśle prezentowałam referat na temat bilansu pozytywnych i negatywnych konsekwencji używania alkoholu w społeczeństwie polskim, wielu uczestników konferencji zwracało mi uwagę, że to po prostu nie wypada aby badacz tej dziedziny używał sformułowania: pozytywne konsekwencje picia. W przypadku badań nad używaniem alkoholu przez młodzież tym bardziej oczekiwano, aby wszelkie dane dotyczące używania alkoholu prezentować tak aby brzmiały one bądź to alarmistycznie, bądź w kategoriach patologii społecznej.

LATA SIEDEMDZIESIĄTE

Lata siedemdziesiąte charakteryzowały się dynamicznym wzrostem konsumpcji alkoholu. W roku 1970 średnie spożycie per capita 100% alkoholu wynosiło 5,1 litra, a w roku 1979 już 8 litrów. Ten okres gwałtownego wzrostu spożycia kończy rok 1980, kiedy to osiągnęło ono poziom 8,4 litra czystego alkoholu na głowę mieszkańca.

Okres ten charakteryzował się również tym, że spożycie alkoholu przez młodzież rosło jeszcze dynamiczniej niż dało się to obserwować w populacji dorosłych. Trend ten na początku lat siedemdziesiątych pojawił się w badaniach A. Świąckiego. Badania rozpowszechnienia picia wódki przez warszawską młodzież 15-letnią w porównaniu z wynikami badań tego samego autora prowadzonymi w latach 60-tych udokumentowały prawie dwukrotny wzrost spożycia wódki przez chłopców i aż pięciokrotny wśród dziewcząt.

Na ogół uważa się, że warunki finansowe i organizacyjne do prowadzenia na większą skalę badań alkoholowych zaistniały dopiero w latach 80-tych wraz z powołaniem w kraju Centralnego Programu Badawczo Rozwojowego. Mimo to lata siedemdziesiąte nie były wcale takie ubogie w badania prowadzone na dużych próbach. Podam tu kilka przykładów ilustrujących młodzieżowe badania epidemiologiczne.

L. Korczyk i W. Lenkowski przeprowadzili badanie ankietowe wśród 3054 uczniów łódzkich szkół ponadpodstawowych. W badaniach stwierdzono, że: jedynie 13,8% było abstynentami (wśród ogółu uczniów szkół ponadpodst.tzn. w wieku 15-19 lat-dop.mój). Wśród nieabstynentów : "w ciągu ostatnich 12-tu miesięcy 4% nie piło w ogóle, 51% piło raz lub kilka

razy w roku, 27% ok. 1 raz w miesiącu, 4,2% raz tygodniu i ok.0,7% młodzieży piło alkohol częściej niż raz w tygodniu.

Podobne badania przeprowadzono również wśród łódzkich studentów. Opracowanie to dotyczy alkoholu w życiu młodzieży szkolnej, dlatego też nie będę przytaczać jego wyników. Na marginesie chciałabym zauważyć, że w pracach dotyczących rozpowszechnienia picia alkoholu wśród studentów, wyniki nie są porównywane z danymi z innych grup społecznych w tym samym wieku. Studenci są specyficzną kategorią ludzi dorosłych w wieku od 19 do 25 lat (czasami więcej). Warto pamiętać, że badania epidemiologiczne prowadzone wśród dorosłych od lat wykazują, że najintensywniejszymi konsumentami alkoholu są osoby między 20 a 29 rokiem życia.

Lata siedemdziesiąte bardziej jednak charakteryzowały badania na temat wpływu alkoholu na takie problemy młodzieży jak: niepowodzenia szkolne, przestępczość, brak akceptacji wśród rówieśników, konflikty w rodzinie itp.

Konflikty rodzinne z powodu sporadycznego wypicia alkoholu przez nastolatka na ogół były krótkotrwałe i nie wywierały głębszego wpływu na kontakty młodzieży z rodzicami. Kary rodziców były tym drastyczniejsze im młodszy był młody człowiek eksperymentujący z alkoholem. Badania potwierdzały na ogół, że zdecydowana większość młodzieży piła poza domem rodzinnym, najczęściej na wolnym powietrzu, w czasie wycieczek szkolnych, w dniach nieobecności rodziców w domu. Picie w obecności rodziców było w latach siedemdziesiątych zjawiskiem bardzo rzadkim. (Korczyk, Lewkowski, 1977).

Badania na temat pozycji społecznej młodzieży pijącej wśród rówieśników na ogół potwierdzały, że: ponad połowa młodzieży wyrażała dezaprobatę w stosunku do nadmiernie pijących rówieśników, a ok. 18% aprobowało takie zachowania (Leśnik, 1980). W badaniach socjometrycznych uczniowie intensywnie pijący uzyskiwali istotnie częstsze negatywne wybory zarówno wśród uczniów jak i nauczycieli (Sawicki, 1983).

Badania na temat postaw młodzieży w stosunku do pijących rówieśników wykazywały, że poziom dezaprobaty wobec pijanego rówieśnika był na ogół większy niż wobec dorosłego (Szymanowski, raport w DIN, IPiN).

Potwierdzano również w badaniach związek między nadużywaniem alkoholu a kłopotami szkolnymi. Nadużywanie alkoholu współwystępowało

z takimi zachowaniami jak : wagary, arogancka postawa, czy zachowania agresywne (Kořakowska- Przełomieć, 1979). Pisano również o jasnej korelacji między szkolnymi wynikami a używaniem alkoholu.

Reasumując: w latach siedemdziesiątych w badaniach na temat, który można by hasłowo opisać "alkohol i młodzież" ustalono statystycznie istotne współwystępowanie picia i różnych problemów począwszy od drobnych konfliktów rodzinnych a skończywszy na zachowaniach stricte przestępczych. W interpretacjach wyników zaznaczona była bardzo wyraźna tendencja do opisywania owego współwystępowania jako związku przyczynowego. Jeśli na wyniki badań powoływali się działacze przeciwalkoholowi, często słyszało się kategorięczne stwierdzenia: alkohol jest przyczyną przestępczości młodzieży, czy też przyczyną niepowodzeń szkolnych. Tymczasem większość związków używania alkoholu z różnego typu problemami ciągle nie jest wystarczająco wyjaśniona.

W 1983 Instytut Psychiatrii i Neurologii opublikował wyniki badań Władysława Sawickiego szeroko opisane w opracowaniu zatytułowanym "Alkohol i młodzież". Książka ta jest bodaj najobszerniejszym opracowaniem na temat badań prowadzonych w latach siedemdziesiątych.

W badaniach Sawickiego podjęta została próba opisu wpływu szeregu zmiennych społecznych, środowiskowych i osobowościowych na używanie przez młodzież alkoholu. Ważnym ich elementem była próba wyjaśniania wpływu domu rodzinnego. Nie będę tu przytaczać wyników gdyż generalnie potwierdzają one i dobrze dokumentują znane z innych doniesień ustalenia. Chciałabym natomiast na konkretnym przykładzie zilustrować pewną wyraźną w latach siedemdziesiątych tendencję interpretacyjną. We wszystkich niemal opracowaniach z tego zakresu pojawiała się mocniej lub słabiej werbalizowane założenie, że o negatywnym wpływie domu rodzinnego można mówić zawsze wtedy gdy stwierdza się, że rodzice używają alkoholu. Tylko rodzice abstynenci są w stanie stworzyć warunki sprzyjające zaistnieniu u młodego człowieka właściwych postaw wobec używania alkoholu. Dlatego pewnie za takimi stwierdzeniami jak: "90% młodzieży było świadkami picia swoich rodziców" czy "ok. 20% młodzieży po raz pierwszy piło alkohol w domu rodzinnym", nie pojawiały się wyjaśnienia ani jakiego picia rodziców młodzi ludzie byli świadkami, ani jak na ogół przebiegała inicjacja kontaktu z alkoholem w domu rodzinnym. Konsekwencją takiego podejścia były liczne kampanie propagandowe nakłaniające do całkowitej

abstynencji, które nie spotykały się z pozytywnymi reakcjami ich adresatów.

Wracając do badań Sawickiego. W obszernym wywiadzie kwestionariuszowym znalazło się interesujące pytanie o to czy na ogół w domu respondenta "jest jakiś zapas alkoholu". Ponad 16% młodzieży wybrało odpowiedź - "zawsze", ok. 51% - "na ogół" lub "niekiedy" i jedynie 17% podało, że nie miewa w domu alkoholu nigdy albo najwyżej bardzo rzadko. W badaniu uczestniczyła także młodzież z tzw. hufców pracy. Wśród tej kategorii badanych stwierdzono zdecydowanie niższe odsetki odpowiedzi potwierdzających posiadanie zapasów alkoholu w domu. Przytoczone tu wyniki zostały zinterpretowane jednym zdaniem: "Jak zatem widać 54% młodzieży ma w praktyce dostęp do alkoholu we własnym domu". Jednym z niekorzystnych elementów polskiego wzoru picia był i nadal jest zwyczaj opróżniania rozpoczętej butelki "do dna". Zwyczaj posiadania w domu jakichś zasobów alkoholu jest być może wskaźnikiem bardziej cywilizowanego wzoru picia .

Publikacje z lat siedemdziesiątych zawierają wiele tego typu dylematów. Wszelki kontakt młodzieży z alkoholem traktowany był w kategoriach zachowań patologicznych. Będące tego konsekwencją działania zapobiegawcze sprowadzały się do "walki o całkowitą abstynencję". Tak sformułowany cel okazał się nieosiągalny, co przyczyniło się do rozpowszechnienia się przekonania o całkowitej nieskuteczności jakichkolwiek działań zapobiegawczych.

LATA OSIEMDZIESIĄTE

Jak to już było wspomniane rok 1980 kończył okres dynamicznego wzrostu poziomu spożycia alkoholu w Polsce. Już w 1981 konsumpcja spadła do 6,1 litra czystego alkoholu na głowę mieszkańca (z 8,4 w 1980). Do końca dekady poziom spożycia nie przekroczył 7 litrów. Było więc ono w porównaniu z poprzednim okresem względnie niskie i względnie stabilne. Paradoksalnie w tym właśnie czasie problem alkoholu zyskał rangę najważniejszego problemu społecznego w kraju (Świątkiewicz, 1990). Na badania w tej dziedzinie Państwo przeznaczało znaczne kwoty. Powołano Centralny Program Badawczo Rozwojowy, w ramach którego Instytut Psychiatrii i Neurologii koordynował wiele prowadzonych w całej Polsce badań. Środki CPBR przeznaczane były głównie na badania biologiczne i

fizjologiczne. Znaczna ich część została przeznaczona na badania funkcjonowania leczenia odwykowego. Badania epidemiologiczne nie były aż tak hojnie finansowane. Mimo to obszerne badanie, uwzględniające zarówno zagadnienie rozkładu spożycia alkoholu jak i motywów i konsekwencji picia dwukrotnie przeprowadził zespół kierowany przez J. Jasińskiego. Również dwukrotnie na reprezentatywnych próbach społeczeństwa badania kwestionariuszowe przeprowadził zespół Zakładu Badań nad Alkoholizmem i Toksykomaniami. Badania ZBAiT prowadzone były na próbie mieszkańców Polski w wieku 15 lat i więcej, objęły więc młodzież szkół ponadpodstawowych. Generalne wnioski badań populacyjnych przeprowadzanych w latach osiemdziesiątych można odnosić do wszystkich kategorii wiekowych. Stwierdzano znaczny wzrost odsetka abstynentów, tendencję do zmniejszania się grupy tzw. dużo pijących konsumentów alkoholu. Obserwowano delikatne zmiany we wzorze picia tzn. picie wprawdzie nieco częstsze, ale mniejszych ilości trunków przy jednej okazji. Reasumując we wzorze picia następowała zmiana w pożądanym kierunku.

Badania populacyjne dostarczyły sporo interesujących danych na temat picia młodzieży. W obu badaniach Zakładu Badań nad Alkoholizmem i Toksykomaniami zadano respondentom pytania o wiek, okoliczności i przebieg inicjacji alkoholowej. Wywiady kwestionariuszowe przeprowadzaliśmy na próbie losowej gospodarstw domowych. W każdym z wylosowanych gospodarstw domowych wywiadem obejmowano wszystkich członków rodziny w wieku 15 lat i więcej. Dało to w późniejszych analizach możliwość porównań między młodzieżą a pokoleniem jej rodziców. Wśród młodzieży średni wiek inicjacji alkoholowej okazał się o 1,5 roku niższy niż w pokoleniu rodziców i wynosił około 16 lat. 39% młodych ludzi swój pierwszy alkohol wypilo w domu rodziców, 18,5% w domu swoich przyjaciół lub znajomych, 12,6% (wyłącznie chłopców) po raz pierwszy próbowało alkoholu na tzw. świeżym powietrzu. Restauracje, bary i kawiarnie były miejscami inicjacji dla niespełna 9%, szkoły i internaty dla 4,8% i wreszcie dla 5,6% tym miejscem był dom dalszych krewnych. W porównaniu z latami siedemdziesiątymi wyraźnie wzrosła popularność inicjacji alkoholowej w domu rodzinnym, a zmniejszyła się proporcja tych na "świeżym powietrzu". Zmianę tę interpretowaliśmy jako korzystną, zakładając, że pierwsze picie w domu wiąże się ze znacznie mniejszym ryzykiem dużej intoksykacji niż

robienie tego z kolegami na "świeżym powietrzu". Porównując dane uzyskane od młodzieży z analogicznymi informacjami zbieranymi wśród rodziców udało się stwierdzić że w młodym pokoleniu istotnie zmniejszył się odsetek tych, dla których pierwszym wypijanym napojem była wódka (odpowiednio: młodzież- 27,9%, rodzice- 51%). Wzrosła proporcja tych dla których tym napojem było piwo lub wino. Ci którzy inicjowali swoje picie takimi trunkami jak szampan, koniak czy whisky również był większy w grupie młodzieży. Podsumowując te wyniki pisaliśmy: Wzrosła liczba osób dla których wino lub piwo było napojem inicjującym picie (wino-61,6%, piwo 9,9%). W pokoleniu rodziców procenty te wynosiły odpowiednio: 44 i 4,4. Ponadto wzrosła liczba tych, którzy inicjowali swoje picie takimi napojami jak: szampan, koniak czy whisky. Formułowaliśmy w owym czasie optymistyczną prognozę na przyszłość, która zakładała wpływ ujawnionych w badaniach tendencji na kształtowanie się w młodym pokoleniu nowego, bardziej "cywilizowanego" wzoru picia.

Badanie tu cytowane pozwoliło również na przesłedzenie częstotliwości picia w grupie młodzieży (tabela 1).

Tabela 1. Częstotliwość używania alkoholu przez młodzież w wieku 15-17 lat

	Abstynenci	1-11 razy w roku	12-51 razy w roku	52 i więcej
Mężczyźni	71%	17%	10%	2%
Kobiety	73%	13%	14%	0%
Razem	72%	15%	12%	1%

Tabela 2. Częstotliwość używania alkoholu przez młodzież w wieku 18-24 lata

	Abstynenci	1-11 razy w roku	12-51 razy w roku	52 i więcej
Mężczyźni	15%	8%	40%	38%
Kobiety	23%	20%	51%	7%
Razem	19%	14%	46%	20%

Przedstawione wyżej wyniki trzeba interpretować ostrożnie. Użyta w

badaniu próba była reprezentatywna dla ogółu ludności Polski, co nie oznacza wcale jej reprezentatywności dla określonej kategorii wiekowej. Wyniki te są jednak dobrą ilustracją tego, iż pod hasłem młodzież mieści się kilka różniących się od siebie kategorii młodych ludzi.

Tabela nr 1 pokazuje, że zdecydowana większość młodzieży podporządkowana była normie nie używania alkoholu przed 18-tym rokiem życia. Tu warto wyjaśnić, że abstynentami są w tabeli te osoby, które nie używały alkoholu w ciągu ostatnich 12-tu poprzedzających badanie miesięcy. Z pewnością część z nich próbowała wcześniej alkoholu. Gdyby porównać prezentowane tu dane z wynikami tych badań nad młodzieżą, które abstynencję definiują jako niepróbowanie alkoholu nigdy w życiu, odsetki abstynentów mogą się wydawać zaskakująco wysokie. Powstaje jednak pytanie, czy można nazwać konsumentem alkoholu kogoś, kto w wieku 12-tu lat próbował wina i potem nie miał innych doświadczeń z piciem alkoholu. Tak więc ostrożność interpretacyjna powinna obowiązywać i w stosunku do doniesień informujących o 60-70-cio procentowej powszechności używania alkoholu przez nieletnich. Zawsze trzeba pamiętać, że część tzw. pijących to osoby, które jeden, dwa razy w życiu spróbowały jakiegoś alkoholu. Raz jeszcze wracając do tabel 1 i 2, warto zwrócić uwagę, w młodszych kategoriach wiekowych (15-17 lat), różnice między chłopcami a dziewczętami są minimalne i w miarę upływu lat stają się wyraźne. Tymczasem w badaniach polskich wciąż istnieje tendencja do traktowania np: uczniów techników, wśród których są zarówno 15-to jak i 19-latki, jako spójnej kategorii wiekowej. Taka właśnie tendencja była, moim zdaniem, głównym niedostatkim badań z lat siedemdziesiątych.

Sposób obcowania młodzieży z alkoholem jest, może nie lustrzanym, ale jednak odbiciem norm i obyczajów wyniesionych z domu. Bardzo szeroko jest udokumentowany wpływ rodziny z problemem alkoholowym na picie dzieci w ich dorosłym życiu. Wiadomo, że wychowywanie się w domu w którym jedno z rodziców jest uzależnione od alkoholu, zwiększa ryzyko uzależnienia. Wśród dorosłych alkoholików ok. 1/3 podaje, że któreś z rodziców nadużywało alkoholu. Bardzo mało wiemy na temat pozostałych 2/3, którym udało się uniknąć losu rodzica. Informacje o tym jakie mechanizmy psychologiczne i społeczne mają tu istotny wpływ miałyby nieocenioną wartość przy planowaniu działań prewencyjnych dla grup wysokiego ryzyka. Mała jest również wiedza na temat przebiegu tzw. socjalizacji alko-

holowej w normalnych polskich rodzinach. Pewne ogólne wnioski udało się sformułować na podstawie cytowanych wcześniej badań z 1984 roku. Mimo, że picie alkoholu jest w obyczajowości polskiej zarówno rozpowszechnione jak i akceptowane, rodzice nie rozmawiają z młodzieżą na temat tego jak go używać. Rzadkie są również informacje o konsekwencjach nadużywania (71% respondentów nigdy nie rozmawiało z rodzicami na te tematy).

W latach osiemdziesiątych kontynuowany był nurt badań na temat współwystępowania alkoholizowania się młodzieży a szeregiem niepożądanych społecznie zachowań. Podobnie jak w poprzedniej dekadzie, potwierdzały one zwiększone ryzyko takich zachowań jak : wagary, zaniedbywanie nauki, zachowania asocjalne itd. wśród nieletnich używających alkoholu. Zauważa się jednak w latach osiemdziesiątych wyraźną tendencję do ostrożnego interpretowania uzyskiwanych wyników. Coraz powszechniejsza stawała się świadomość bardzo złożonej natury takich związków, jak: alkohol a wypadki drogowe czy alkohol a przestępczość. Udział czynnika alkoholowego w rozpowszechnieniu wielu tradycyjnie postrzeganych, jako związane z alkoholem problemów, wciąż nie jest dobrze wyjaśniony.

Istotną zmianą, w omawianym tu okresie, były próby badania i opisywania kwestii używania alkoholu przez młodzież w nieco szerszym kontekście. Dla ilustracji przytoczę badania prowadzone w środowisku wrocławskim. (Grażyna Turska-Karbowska i inni: "Papierosy, alkohol, kawa w życiu młodzieży szkół miasta Wrocławia). Badaniami objęto 940 uczniów wrocławskich szkół ponadpodstawowych. Ustalono, że ok. 60% uczniów używało alkoholu. Ważną zmienną różnicującą okazał się typ szkoły, wyższe odsetki pijących odnotowano w zasadniczych szkołach zawodowych. Częstszym i wyższym spożyciem wyróżniali się chłopcy z klas o wyraźnej liczebnej przewadze dziewcząt. To ostatnie ustalenie wydaje się szczególnie interesujące, bowiem wskazuje na potrzebę analizowania zachowań alkoholowych młodzieży w kontekście zmiennych społecznych charakterystycznych dla poszczególnych grup młodzieżowych.

Badania epidemiologiczne prowadzone w ramach CPBR również potwierdzały, że zarówno częstotliwość picia jak i ilości wypijanego w czasie jednej okazji alkoholu były wyraźnie wyższe wśród młodzieży zasadniczych szkół zawodowych.

Zespół A. Frączka przeprowadził badania na kohorcie uczniów szkół

warszawskich. Wyniki były porównywane z identycznymi badaniami prowadzonymi nieco wcześniej wśród uczniów szkół Berlina Zachodniego. Badanie ujawniło, że rozpowszechnienie używania substancji psychoaktywnych wśród młodzieży warszawskiej było mniejsze niż wśród młodzieży berlińskiej. Pamiętam, że dla wielu osób zajmujących się tą problematyką był to wynik szokujący, bo niezgodny z rozpowszechnionym u nas przekonaniem o wyjątkowym w naszym kraju nasileniu tego zjawiska. Tego typu porównawcze badania, poza tym, że stwarzają szansę stosowania nowoczesnych metod badawczych mają jeszcze jedną zaletę: uczą patrzenia z dystansem na wyniki własnych badań. Drugim istotnym ustaleniem z cytowanych tu badań było stwierdzenie, że zarówno bardzo permissywne jak i bardzo restryktywne postawy rodziców zwiększają ryzyko eksperymentowania młodych ludzi zarówno z alkoholem jak i innymi substancjami psychoaktywnymi.

W ramach badań koordynowanych przez Instytut Psychiatrii i Neurologii zainicjowano działania profilaktyczne połączone z ich regularną ewaluacją. Zespół B. Wolniewicz przeprowadzał akcje prewencyjne w wybranych klasach warszawskich szkół ponadpodstawowych. Mimo iż tutaj nie zajmuję się programami profilaktycznymi przytaczam ten wieloletni program ze względu na jego jeden istotny walor. Od 1984 roku w identyczny sposób, co cztery lata, zbierano informacje na temat częstości i ilości wypijanego przez młodzież alkoholu. Wyniki dobrze ilustrują ogólniejsze przemiany jakie zachodziły na przestrzeni lat a w szczególności dynamiczny wzrost konsumpcji w ostatnich czterech latach.

W badaniach prowadzonych przez zespół B. Wolniewicz wzięło udział ponad 3000 uczniów. W roku 1984 ujawniono 22% abstynentów. Do roku 1988 proporcja abstynentów wzrosła do 25%, co było zgodne z ogólnym trendem do wzrostu liczby abstynentów odnotowanym w badaniach ogólnopolskich. Badania potwierdziły obserwowaną przez innych badaczy regułę zwiększonego ryzyka częstego używania alkoholu przez młodzież zasadniczych szkół zawodowych. W okresie 7 dni poprzedzających badanie liczba chłopców pijących wino i piwo była w ZSZ dwukrotnie wyższa niż w szkołach ogólnokształcących, a liczba pijących wódkę aż czterokrotnie wyższa. Wyniki badań potwierdziły również, że zachowania alkoholowe uczniów szkół średnich są bardzo zróżnicowane. Rozpowszechnienie spożywania alkoholu rośnie dynamicznie w starszych klasach. Stosowana

często w badaniach epidemiologicznych kategoria "młodzież szkół średnich" jest nazbyt szeroka i nie uwzględnia szczególnej dla tego okresu życia zmienności postaw i zachowań.

Reasumując: w latach osiemdziesiątych udało się, dzięki zwiększonym funduszom przeznaczanym na badania alkoholowe, przeprowadzić kilka ogólnopolskich kwestionariuszowych badań epidemiologicznych. Ich wyniki dostarczyły sporo cennych informacji na temat używania alkoholu przez młodzież. Kontynuowano badania na temat związków między piciem nieletnich a ich społecznie nieakceptowanymi zachowaniami. Podejmowano próby patrzenia na problemy związane z alkoholem w kontekście używania innych środków psychoaktywnych. Zainicjowano międzynarodowe badania porównawcze. Problem używania i nadużywania alkoholu był w owym czasie przedmiotem licznych dyskusji nie tylko w gronie działaczy i badaczy tej problematyki, zyskał on rangę ważnego problemu społecznego. Klimat taki, jak również dostępność funduszy spowodowały, że temat używania alkoholu przez młodzież był podejmowany przez badaczy dobrze znających mechanizmy związane z dorastaniem i rozwojem młodzieży, co z pewnością wpłynęło pozytywnie na poziom metodologiczny i interpretacyjny badań.

LATA DZIEWIĘDZIESIĄTE

Jesteśmy dopiero w pierwszej połowie nowej dekady. Zmiany jakie w opisywanej tu dziedzinie nastąpiły w ciągu ostatnich trzech lat są porównywalne ze zmianami, jakie miały miejsce w okresie dziesięciolecia lat siedemdziesiątych. Przyczyny tych gwałtownych przemian są ogólnie znane. W okresie obowiązującego w Polsce monopolu państwa na produkcję i dystrybucję napojów alkoholowych, "Polmos" był najrentowniejszym przedsiębiorstwem państwowym, gdyż na produkcji i dystrybucji alkoholu łatwo jest zarobić duże pieniądze. Prywatyzacja tego sektora gospodarki spowodowała istotny wzrost grupy ludzi zainteresowanych zarabianiem na alkoholu. Na początku lat dziewięćdziesiątych pojawiły się liczne prześmiewcze artykuły i wypowiedzi na temat "Ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi", została ona okrzyknięta "reliktem starych czasów". Rozpoczęty w połowie lat osiemdziesiątych proces liberalizacji kontroli państwa nad alkoholem jest w bieżących latach

przyspieszany pod naciskiem silnego proalkoholowego lobby. Przepisy Ustawy z 1982, które chroniły młodzież teoretycznie nadal obowiązują, nie są jednak egzekwowane. W całym społeczeństwie nastąpił istotny wzrost poziomu spożycia napojów alkoholowych. Podobnie jak w latach siedemdziesiątych tak i obecnie młodzież okazała się szczególnie podatna na zmiany.

Bardzo dramatyczny obraz zmian zachodzących ostatnio w zachowaniach alkoholowych młodzieży odnalazłam w raporcie "Alkohol a polska młodzież" opracowanym przez Ewę Grudziak-Sobczyk na podstawie licznych badań przeprowadzonych w wielu województwach i regionach kraju.

Szereg przytaczanych w raporcie badań potwierdza niemal powszechne używanie alkoholu nie tylko w szkołach średnich ale i podstawowych. Bardzo alarmistycznie brzmią ustalenia z np: badań wrocławskich. W raporcie stwierdza się, że kontakt z alkoholem miało 85% uczniów i tylko 15% było abstynentami. Przy tak alarmistycznych danych warto dokładnie definiować co to znaczy kontakt z alkoholem, czy chodzi o spróbowanie kiedykolwiek w życiu jak on smakuje, czy o raczej regularne picie. Również pojęcie abstynencji wymaga ścisłego zdefiniowania. Jak mi wiadomo aktualnie w wielu polskich województwach prowadzone są działania zmierzające do ograniczenia spożywania alkoholu przez młodzież, ich elementem jest diagnoza epidemiologiczna. Stwarza to niepowtarzalną możliwość monitorowania zmian zachodzących w tej dziedzinie. Dlatego ważne jest precyzyjne definiowanie zarówno używanych pojęć jak i duży rygoryzm metodologiczny. Dowolność metodologiczna powoduje brak możliwości zarówno porównań między poszczególnymi regionami jak również uniemożliwia dokonanie bardziej ogólnych (na poziomie kraju) oszacowań.

Dobłą ilustracją dynamiki zmian zachodzących obecnie są dane uzyskiwane przez wymieniany już wyżej zespół B. Wolniewicz. W 1992 roku zespół odnotował znaczny spadek odsetek młodzieży utrzymującej abstynencję. I tak w roku 1984 notowano w objętych badaniami szkołach 22% abstynentów. Grupa ta wzrosła do 25% w roku 1988 i następnie spadła do 13% w roku 1992.

W badaniu pytano również o używanie w ciągu ostatnich dni poprzedzających wywiad: piwa, wina i wódki. Najwyraźniejsze zmiany nastąpiły w przypadku piwa. (Poniżej porównanie z trzech pomiarów)

Rok Badania	Chłopcy % pijących	Dziewczęta % pijących
1984	14	7
1988	21	9
1992	40	27

Proporcje chłopców pijących piwo w okresie 15 dni przed badaniem wzrosły prawie dwukrotnie, w przypadku dziewcząt aż trzykrotnie. Autorzy notują również wzrost rozpowszechnienia takich zjawisk jak: upijanie się i częste picie.

Od 1991 roku pod kierunkiem A. Frączka prowadzony jest w IPiN program, którego jednym z celów jest opracowanie charakterystyki wzorów zachowań związanych ze zdrowiem. Badania prowadzi się wśród młodzieży.

Kwestia używania alkoholu jest rozpatrywana w szerokim kontekście innych zachowań, które tworzą syndromy: dbałości i zachowań problemowych. Podobne badania są równolegle realizowane w USA, Finlandii i Niemczech. W badaniach polskich obejmują one 233 uczniów 1, 2, i 3-ich klas dwóch liceów ogólnokształcących. Te badania również potwierdzają wzrost popularności używania alkoholu przez młodzież. Autorzy badań stwierdzają, że "natężenie palenia papierosów, picia alkoholu oraz przejawianie takich zachowań jak: kłamanie i nieposłuszeństwo współwystępują ze sobą, dotyczy to zarówno dziewcząt jak i chłopców.

KOŃCOWE WNIOSKI I POSTULATY.

- W okresie dynamicznie wzrastającej konsumpcji alkoholu istnieje potrzeba systematycznego śledzenia epidemiologii zjawisk związanych z używaniem alkoholu.

- W ostatnich latach zmienia się społeczna definicja piwa. Jest wyraźna tendencja do postrzegania piwa jako napoju niealkoholowego. Być może z tego powodu piwo zyskuje tak dużą popularność wśród młodzieży.

- Ważne jest aby badania prowadzone na szczeblach lokalnych były w jakiś sposób koordynowane, szczególnie pod kątem stosowanych metodologii badawczych. Są one obecnie cennym, a niekiedy jedynym, źródłem danych.

- Ważne jest, aby w badaniach nad młodzieżą uwzględniany był podział

na kategorii wiekowe. W wieku dorastania różnica między pierwszoklasistą ze szkoły średniej a uczniem klasy czwartej może być porównywana do różnicy pokoleń.

- Zdecydowanie brakuje badań opisujących normatywne uwarunkowania spożycia alkoholu w grupach rówieśniczych.

- Nie należy bać się badań na temat obyczajów i wzorów picia wśród młodzieży. Z większości dotychczasowych ustaleń wynika, że niezależnie od zakazu sprzedaży alkoholu do 18 roku życia, napoje alkoholowe są obecne w życiu młodzieży znacznie wcześniej.

BIBLIOGRAFIA

1. A. Bielewicz, J. Moskalewicz, J. Sierosławski, G. Świątkiewicz, A. Zieliński: "Charakterystyka społecznych i kulturowych czynników określających wzory picia". Raporty z badań w 1984 i 1989 roku. Warszawa, IPiN.
2. A. Frączek, E. Stępień, S. Wójtowicz: "Zachowania zdrowotne wśród młodzieży: wzory uwarunkowania i konsekwencje dla polityki w zakresie ochrony zdrowia psychicznego w: Materiały z konferencji - Polityka w zakresie ochrony zdrowia psychicznego w Polsce w okresie przemian lat 90-tych. Konstancin 1992, IPiN.
3. J. Jasiński: "Badania ankietowe nad spożyciem alkoholu w Polsce w 1980 r. Warszawa 1984, SKP.
4. J. Kalinowski: "Alkoholizowanie się nieletnich przestępców na terenie Wielkopolski". Poznań 1979. Wyd. Naukowe Uniw. im A. Mickiewicza.
5. H. Kołakowska-Przełomiec: "Społeczne uwarunkowania alkoholizowania się nieletnich" Wrocław, 1979, Ossolineum.
6. H. Kołakowska-Przełomiec: "Alkoholizowanie się nieletnich przestępców, a ich późniejsze przystosowanie społeczne" Problemy Alkoholizmu Nr 7, 1973.
7. L. Korczyk, W. Lewkowski: "Ocena grupy uczniów szkół ponadpodstawowych wykazujących skłonności do częstego spożywania napojów alkoholowych" w: Postępy Alkoholologii, Warszawa, 1980. Wydawnictwo

Prawnicze.

8. A.Leśnik: "Ocena sytuacji rodzinnej i szkolnej młodzieży zagrożonej alkoholizmem w stopniu wysokim" Raport z badań (DIN w IPiN), 1984.
9. A.Leśnik: "Uwarunkowania oraz następstwa używania alkoholu przez dzieci i młodzież". Raport z badań, IPiN, 1981.
10. MZiOS - Plan realizacyjny II Etapu CPBR pt.: "Zapobieganie skutkom alkoholizmu i narkomanii" Warszawa, 1987.
11. MZiOS - Plan realizacyjny VI Etapu CPBR pt.: "Zapobieganie skutkom alkoholizmu i narkomanii" Warszawa, 1987.
12. J. Morawski: "Alkoholizm jako problem społeczny" w: Zagadnienia Alkoholizmu, Warszawa, 1979, SKP
13. W. Sawicki: "Profilaktyka przeciwalkoholowa wśród młodzieży" Warszawa, 1979, SKP.
14. W. Sawicki: "Alkohol i młodzież" . Warszawa, 1983, IPiN.
15. E. Sobczyk: "Alkohol a polska młodzież" w: Alkohol a Zdrowie Nr 3 Warszawa 1993, MZiOS.
16. E.Stępień, A.Frączek: Przekonania dorastających o czynnikach i zachowaniach szkodliwych dla zdrowia. w: "Alkoholizm i Narkomania, Zima 1991.
17. A. Święcicki: "Alkohol. Zagadnienia polityki społecznej". Warszawa 1977, SKP.
18. T. Szymanowski: "Stosunek młodzieży szkolnej do alkoholizmu" Raport z badań. IPiN.
19. J.Wojewódzka, G.Turska-Karbowska:
 - 1/ "Psychologiczne aspekty towarzyszenia stosowaniu używek przez młodzież wrocławskich szkół średnich"
 - 2/ "Papierosy, alkohol, kawa w życiu młodzieży średnich szkół miasta Wrocławia" w: Problemy Medycyny Społecznej, Warszawa 1986, PTMS.
20. B.Wolniewicz-Grzelak, K.Bobrowski:

"Próba sił" - młodzieżowy program profilaktyczny. Ocena efektywności.- w: Alkoholizm i Narkomania, Zima 1988. 21. B.Wolniewicz-Grzelak: " Zmiany w spożywaniu przez młodzież napojów alkoholowych" Badania mokotowskie, 1984-1988. w: Alkoholizm i Narkomania, Lato 1991.
22. I. Wałd i inni: II Raport o polityce wobec alkoholu. Warszawa 1990, MZiOS.